Kasaty klasztorów na obszarze
dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku
na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie

redakcja
Marek Derwich



Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego

Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii
Wrocław 2014

Recenzenci: Tomasz Ciesielski, Maria Pidłypczak-Majerowicz

Opracowanie redakcyjne i korekta: Maria Derwich
Opracowanie indeksów: Marek Derwich
Przekład streszczeń: Adriana Kurowska-Mitas, Tomasz Puzik
Opracowanie redakcyjne streszczeń, przekład wstępu: Anna Kijak
Opracowanie techniczne: Marek J. Battek
Projekt okładki i opracowanie graficzne: Andrzej Sznejweis

Tytuł sponsorowany przez:

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego


Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Fundację Polska Miedź


Fundacja
POLSKA MIEDŹ

Narodowy Program Rozwoju Humanistyki


NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

ISBN t. II: 978-83-87843-23-6
ISBN t. I–IV: 978-83-87843-21-2

Wydawca:
Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii
oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego
ul. Szewska 49, PL 50-139 Wrocław
www.wtmh.pl
e-mail: wtmh@wp.pl, atohistoria@gmail.com

Druk i oprawa:
Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN
im. Stanisława Kulczyńskiego Sp. z o.o.

Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie
t. II, Wrocław 2014

Norbert Mika
Gimnazjum nr 3 w Raciborzu

Kasata klasztorów w 1810 r. na ziemi raciborskiej

Pruska kasata klasztorów na ziemi raciborskiej w 1810 r. nie była dotychczas przedmiotem osobnych badań historyków. Wspomnieć należy jedynie wzmianki w pracach Augusta Potthasta o historii klasztoru cystersów w Rudach[1] oraz Augustina Weltzla o dziejach Raciborza[2]. Przygotowując ten artykuł, oparłem się zatem przede wszystkich na źródłach archiwalnych. Kwerendy przeprowadziłem w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, Archiwum Państwowym w Raciborzu, Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Muzeum w Raciborzu, Narodowym Archiwum w Pradze oraz w archiwach parafialnych w Raciborzu i Rudniku.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że kasata zupełnie zaskoczyła miejscowy Kościół[3]. Wydaje się jednak możliwe, że przynajmniej niektóre instytucje kościelne na Raciborszczyźnie zdawały sobie sprawę z zagrożenia; może nie spodziewano się kasaty, ale co najmniej obawiano się utraty integralności posiadłości. Wskazuje na to zachowanie cystersów rudzkich oraz kanoników kolegiaty pw. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu. Ci ostatni 26 V i 25 VI 1810 r. wystawili dwa dokumenty, w których dokładnie określono dochody otrzymywane ze wsi Gamów i Grzegorzowice[4]. Z kolei w opactwie cystersów w Rudach 14 IX 1810 r. powstał anonimowy, obszerny *General Protocoll über das Kloster Rauden*, będący swego rodzaju bilansem otwarcia i zamknięcia[5]. Być może rudzcy mnisi, spodziewając się trudności, spisali dzieje swojego klasztoru, w których uwzględnili nadane mu przez poprzednich

1 A. Potthast, *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien. Festgabe zur 6. Saecularfeier ihrer Gründung*, Leobschütz 1858.

2 A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861; Idem, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Ratibor nach Urkunden und Handschriften*, Ratibor 1881[2].

3 P. B. Gams, *Geschichte der Kirche Christi im neunzehnten Jahrhundert mit besonderer Rücksicht auf Deutschland*, Bd. 1, Innsbruck 1854, s. 623; P. P. Gach, *Kasata zakonów na Śląsku Pruskim w latach 1810–1811*, RH, 26, 1978, 2, s. 237; Idem, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773–1914*, Lublin 1984, s. 73.

4 AP Racibórz, *Akta Komory Książęcej* (dalej: *AKK*), sygn. 2299, k. 120, 124.

5 *Ibidem*, sygn. 53, k. 17–26.

władców tych ziem przywileje, a także wyliczyli aktualne roczne dochody i aktywa klasztoru, aby w razie ich uszczuplenia lub utraty móc formalnie dochodzić swoich praw. *General Protocoll* zawiera krótką historię klasztoru od momentu jego założenia, datowanego na 1220 r. („Cistercienses Stift Rauden ist Anno 1220 erbaut"), co jest zgodne z wynikami najnowszych badań[6]. Jego autor (lub autorzy) informuje, że w opactwie na ogół przebywało 36 mnichów, jednak z upływem lat ich liczba zmniejszyła się do obecnych 32, z których 13 aktualnie przebywa poza klasztorem. Wymienia 14 wsi należących do opactwa (Boguszowice Stare, Chwałęcice, Czernica, Dobieszów, Dobrosławice, Jankowice, Maciowakrze, Ruda Kozielska, Rudy, Stanice, Stodoły, Szynwałd, Urbanowice, Zwonowice, Żernica) oraz inne mniejsze dobra i stwierdza, że ich wartość kapitałowa wynosi 28 982 talary, 27 fenigów i $4^2/_3$ krajcara, poza tym wymienia kwoty 21 885 talarów, 23 fenigów i $8^2/_3$ krajcara za wydobywane rudy, dochody ze sprzedaży wyrobów hutniczych, miejscowego drewna, produkowanej smoły itd. oraz 7097 talarów, 3 fenigów i 8 krajcarów bieżących zysków z drobnych czynszów urbarialnych, jak również inne dochody i aktywa o wartości blisko 27 775 talarów. W sumie zatem wartość kapitałowa oraz roczny dochód klasztoru wynosiły w okresie poprzedzającym kasatę aż 85 739 talarów[7].

Wykonanie edyktu sekularyzacyjnego króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z 30 X 1810 r. powierzono specjalnie do tego celu powołanym komisjom, działającym według wcześniej opracowanej instrukcji. Rozpoczęły one działalność 19 XI 1810 r.

Pierwszą zlikwidowaną instytucją kościelną na ziemi raciborskiej było opactwo cystersów w Rudach (il. 1). Jego kasatę przeprowadzono 26 XI 1810 r., w dniu, na który przypadał Psalm 114, zaczynający się od słów „Gdy Izrael wychodził z Egiptu", co oczywiście uznano za zapowiedź końca niepewnej sytuacji i swego rodzaju uwolnienie. Kasatę przeprowadzili królewski komisarz Korn i jego pomocnik, referendarz von Wittke z Wrocławia. Mnisi zebrali się w refektarzu, wokół stojącego pośrodku, pokrytego czarnym suknem stołu, na którym stało sześć srebrnych kandelabrów z woskowymi świecami oraz ważący 9 funtów srebrny krucyfiks. Po odczytaniu przez komisarzy „z wyborną uprzejmością i właściwą im delikatnością" postanowienia rozwiązującego klasztor na stole tym złożone zostały insygnia opata, pieczęcie klasztorne oraz klucze do kasy, archiwum, biblioteki i pozostałych pomieszczeń. Wszyscy mnisi podpisali sporządzony przez komisję protokół zdawczo-odbiorczy. Z 32 zakonników na miejscu pozostało tylko 10, a i tych 2 VI 1813 r. zmuszono do opuszczenia Rud. Opat Bernhard Galbiers z mnichem Alexiusem Kaffką udali się do Raciborza. Były opat otrzymał dożywotnią roczną pensję

6 N. Mika, *Początki klasztoru rudzkiego (do końca XIII wieku)*, [w:] N. Mika (red.), *Klasztor cystersów w Rudach. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej odbytej 7 czerwca 2008 r. w Rudach*, Racibórz 2008, s. 7–20, 101.

7 *AKK*, sygn. 53, k. 20–26.

w wysokości 1200 talarów[8]. W 1816 r. zakończyło działalność sławne gimnazjum, założone w 1744 r. jako pierwsze w tej części Śląska, kształcące młodzież szlachecką i mieszczańską[9].

Według relacji kustosza raciborskiej kolegiaty Johanna Zolondka, zamieszczonej w jego piśmie z 19 XII 1810 r. do władz Generalnego Wikariatu we Wrocławiu, w Raciborzu komisja sekularyzacyjna rozpoczęła działalność 5 XII 1810 r.[10], właśnie od kasaty kolegiaty. Na czele komisji stał komisarz królewski Johann Friedrich Wenzel, dyrektor sądu raciborskiego. Kolegiaccy wikarzy i prałaci złożyli swoje stroje liturgiczne, zaprzestając wszystkich obowiązkowych modlitw i śpiewów. Zrezygnowano też z odprawiania zleconych mszy i sprawowania codziennej eucharystii o godzinie 9 rano, z udziałem wszystkich członków kapituły konwentualnej, w intencji fundatorów i dobrodziejów zgromadzenia („pro fundatoribus et benefactoribus"). Odprawiano je odtąd jedynie prywatnie. Z relacji tej wynika ponadto, że czynności komisji w kolegiacie zostały przed 19 grudnia na pewien czas przerwane, ponieważ trzeba było się uporać z kasatą innych instytucji kościelnych w Raciborzu. Informacja ta doskonale koresponduje z inną wzmianką, zamieszczoną na kartach niepublikowanego dotąd XIX-wiecznego pamiętnika raciborskiego rajcy Bernharda Lachmanna: „18 grudnia 1810 – na polecenie króla Fryderyka Wilhelma III zostały zlikwidowane przez królewskiego komisarza miasta i dyrektora sądu Johanna Friedricha Wenzla następujące klasztory: dominikanów, bożogrobców, dominikanek i reformatów. Wszystkie dobra duchownych przypadły fiskusowi"[11].

---

8 A. Potthast, *Geschichte*, s. 137–139. Tendencyjną, opartą na opracowaniu A. Nowacka, *Die Priester der Zisterzienserabtei Rauden OS. 1682–1810 (1856). 106 Lebensskizzen nach dem Handschriftlichen Catalogus des Stiftes*, Breslau 1935, relację z działań komisji sekularyzacyjnej w Rudach podaje B. Cimała, *Dobra komory raciborskiej w XIX i XX wieku*, [w:] L. Kajzer (red.), *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku w świetle badań terenowych w latach 1992–1995* (Acta Rudensia), Katowice 2001, s. 46. Według tego autora „żołnierze pruscy wtargnęli do klasztoru 26 listopada 1810 roku", a następnie „zmusili wszystkich" zakonników do podpisania przyjęcia do wiadomości i wykonania dekretu kasacyjnego.

9 Por. B. Nietsche, *Die lateinische Schule des Cistercienser-Klosters 1744–1816. Eine Vorläuferin des katholischen Gymnasiums zu Gleiwitz*, Tl. 1 (Jahresbericht des Koniglichen katholischen Gymnasiums zu Gleiwitz, 1891), Gleiwitz 1891, s. 3 i n.; J. Lazar, *Działalność edukacyjna cystersów rudzkich*, [w:] N. Mika (red.), *Klasztor cystersów w Rudach*, s. 57–68.

10 AA Wrocław, sygn. VI B 1 b. Za zwrócenie mi uwagi na ten dokument chciałbym podziękować Księdzu drowi Henrykowi Gerlicowi. Datę kasaty kolegiaty raciborskiej (5 XII 1810 r.) podaje również A. Weltzel, *Geschichte*, s. 393.

11 Muzeum w Raciborzu, *Historia – Tagebuch von Bernhard Lachmann*, sygn. 632, k. 15v. Według A. Weltzla, *Geschichte*, s. 482–483, likwidacji klasztoru bożogrobców i przynależnego doń szpitala dokonała powołana 22 VIII 1813 r. odrębna komisja kasacyjna, na której czele stanęli referendarze Lange i Noltel, urzędnicy sądu krajowego. Rozpoczęła ona prace 13 IX 1813 r., likwidując erygowany w 1295 r. klasztor; 10 lat później kościół klasztorny został rozebrany. Podobny los spotkał w 1857 r. budynek szpitalny. Wydaje się jednak, że wspomniane przez Weltzla działania sekularyzacyjne względem klasztoru bożogrobców z 1813 r. stanowiły ostatni etap działań komisji, która faktycznie pracowała już od końca 1810 r., jesienią 1813 r. zaś ostatecznie zakończyła swoją działalność. Świadczy o tym pamiętnik Bernharda Lachmanna, a także protokół o nazwie *Acta Specialia der Köngl. Special Commission der Secul. Kreutz Probstei zu Ratibor*, *AKK*, sygn. 2301.

Jak wynika z cytowanego tekstu, 18 XII 1810 r. komisja zlikwidowała aż cztery klasztory raciborskie: bożogrobców z kościołem św. św. Piotra i Pawła (il. 2), dominikanów z kościołem św. Jakuba (il. 3), dominikanek z kościołem Świętego Ducha (il. 4) oraz reformatów z kościołem św. Wacława (il. 5).

Po skasowaniu klasztorów komisja podjęła przerwane prace nad kasatą kolegiaty, która – choć nie zaliczała się do najbogatszych na Śląsku – posiadała nieruchomości o wartości kapitałowej szacowanej na 59 244 talary, 16 groszy i 19 denarów. Roczny dochód z czynszów z kilku podraciborskich wsi (Gamów, Ganiowice, Grzegorzowice, Jankowice, Markowice, Studzienna, Żerdziny) oraz należności wypłacanych przez różne instytucje i osoby wynosił 2962 talary, 5 groszy i 7 denarów[12]. Według szczegółowych wyliczeń komisji sekularyzacyjnej aktywa, czyli łączny kapitał raciborskiej kolegiaty, wynosiły 61 624 talary, 9 groszy i 10 denarów. Pasywa, czyli zobowiązania finansowe, oszacowano na 15 560 talarów, 13 groszy i 8 denarów[13].

W podobny sposób obliczono wartość skasowanych raciborskich klasztorów. Najbogatszy był klasztor dominikanek, do którego należało aż 18 miejscowości (Adamowice, Baborów, Bieńkowice, Bogunice, Bronki, Stara i Nowa Cerekwia, Czerwonków, Dzielów, Gaszowice, Ligota Panieńska (obecnie Ligota Książęca), Niekazanice, Proszowiec, Sucha Psina, Sułków, Ucieszków, Warmuntowice i Zawada Książęca) oraz różne nieruchomości i zabudowania klasztorne[14]. Klasztor bożogrobców oraz należący doń szpital Świętego Krzyża pobierały czynsze z dziewięciu wsi (Brzezie nad Odrą, Kobyla, Nieboczowy, Ostróg, Płonia, Pogrzebień, Raszczyce, Rudnik, Stara Wieś), a także od pojedynczych mieszkańców Janowic, Proszowca, Studziennej i raciborskich przedmieść[15]. Klasztor dominikanów miał czynsze z dwóch wsi (Bojanów i Wojnowice) oraz świadczenia pieniężne uiszczane przez kilku raciborzan i mieszkańców Starej Wsi[16]. Klasztor reformatów utrzymywał się jedynie z darowizn, dotacji celowych, fundacji mszalnych itp[17].

Zaraz po przeprowadzeniu kasaty komisje kasacyjne przystąpiły do sporządzania szczegółowej dokumentacji, tzw. *Acta Specialia der Königlichen Special Commission der secularisieten Stifte und Klöster in Ober Schlesien*, w postaci wykazów

12 NA Praha, *Česká dvorská kancelář*, kart. 404; *AKK*, sygn. 2299, k. 1v–2, 120, 124. W tej sprawie N. Mika, J. Szywalski, T. Koloch, *Studzienna. Historia miejscowości i kościoła*, Racibórz 2007, s. 10–16.

13 AA Wrocław, sygn. VI B 2 a, k. 6v–7.

14 *AKK*, sygn. 2307, k. 1–33.

15 *Ibidem*, sygn. 2301, s. 1–18. Por. także N. Mika, *Bożogrobcy raciborscy w średniowieczu*, [w:] M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz (red.), *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 6–8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego* (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia, Series I, Colloquia, 4), Wrocław-Opole 2000, s. 419–426; N. Mika, *Szpitalnictwo w Raciborzu*, [w:] K. Lach (red.), *Ludzie, dzieje, mity. Z badań nad historią i kulturą Raciborskiego*, Racibórz 2005, s. 53–54.

16 *AKK*, sygn. 2305, k. 1v; 2338, k. 24–27.

17 NA Praha, *Archiv české františkánské provincie*, sygn. 3075, k. 182.

i inwentarzy dóbr nieruchomych i ruchomych oraz czynszów, kapitałów etc. Zawarty w niej materiał jest nieocenionym źródłem wiedzy o ówczesnych podraciborskich wioskach i ich ludności.

Dla mieszkańców miejscowości należących do skasowanych instytucji sekularyzacja oznaczała zmianę pana, którym stało się państwo pruskie, a po sprzedaży lub przekazaniu dóbr – przedstawiciele zasłużonej dla Prus arystokracji[18]. 1 VII 1812 r., na mocy królewskiego rozporządzenia z 28 XI 1811 r., cały pocysterski kompleks klasztorny oraz wszystkie posiadłości dawnego opactwa zostały przekazane księciu von Hessen-Kassel. 10 V 1820 r. dobra te, wraz z majątkiem po wszystkich skasowanych w Raciborzu instytucjach kościelnych i posiadłościami zamku raciborskiego, trafiły do rąk landgrafa Wiktora Amadeusza von Hessen-Rotenburg jako wolny majątek alodialny. Były rekompensatą za przekazane królowi Prus 3 X 1816 r. Dolne Hrabstwo Katzenelnbogen[19].

Różnie potoczyły się losy przejętych budynków klasztornych. Klasztor dominikanów zamieniono na magazyny, a kościół zamknięto. W 1823 r. zburzono podominikańskie zabudowania klauzurowe, a na ich miejscu powstał plac ćwiczeń wojskowych. Klasztor dominikanek początkowo także został zamieniony na magazyn, a od 1813 r., wraz z kościołem, służył gminie ewangelickiej jako zbór. W 1815 r. zburzono kaplicę grobową św. Dominika, a w nawie kościoła umieszczono drewniane empory. Później budynek poklasztorny stał się siedzibą Królewskiego Ewangelickiego Gimnazjum[20]. Klasztor reformatów od 1813 r. służył jako lazaret dla rannych żołnierzy, a po zakończeniu wojen napoleońskich jego część zamieniono na magazyn, resztę zaś na dom mieszkalny z lokalami do wynajęcia. W latach 1819–1823 umieszczono w nim gimnazjum, a następnie ponownie lazaret. W roku 1823 pruski fiskus sprzedał ogród poklasztorny, najpierw jednak pozyskano z niego 120 prętów kwadratowych drewna na przebudowę zbrojowni dla miejscowego garnizonu wojskowego[21].

Funkcję lazaretu pełnił również krótko dawny klasztor cystersów w Rudach. 6 VI 1813 r. przywieziono tu 300 żołnierzy rannych w bitwie pod Lützen. Doszło do poważnych nadużyć. Nie dbając o los poszkodowanych, naczelny chirurg zakwaterował się w pełnym wygód skrzydle prałackiego pałacu, i to w najlepszych pokojach, gdy tymczasem dla cierpiących żołnierzy brakowało miejsc. Sytuacja taka trwała aż do stycznia 1814 r., kiedy to decyzją pruskiej komisji wojskowej niemoralny le-

---

18 P. Knötel, *Die Säkularisation von 1810. Eine Jahrhunderterinnerung*, „Oberschlesien", 9, 1910–1911, s. 454.

19 *AKK*, sygn. 5, k. 1–7. Por. także A. Potthast, *Geschichte*, s. 268.

20 M. Kutzner, *Racibórz*, Wrocław i in. 1965, s. 106–107, 110–111; T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Powiat raciborski* (Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, VII: Województwo Opolskie, 13), Warszawa 1967, s. 42–47.

21 A. Weltzel, *Geschichte*, s. 532–533.

karz został usunięty. W maju 1814 r. rannych żołnierzy wywieziono z Rud, kończąc działanie tego lazaretu[22].

Komisje sekularyzacyjne sporządzały także spisy z natury wszystkich ruchomości, a następnie wybierały te przedmioty, które można było spieniężyć. Okolicznym parafiom katolickim sprzedano sporą część wyposażenia kościelnego, przedmiotów i szat liturgicznych, obrazów, rzeźb itp. Aby zapobiec rozgrabieniu pozostawionego przez zakonników sprzętu, członkowie komisji sekularyzacyjnej zamieszkali na pewien czas w skasowanych obiektach[23].

Johann Gustav Gottlieb Büsching stwierdził, że ani w raciborskiej kolegiacie, ani w klasztorze dominikanek nie było już w tym czasie bibliotek. Książki w byłym klasztorze dominikanów natomiast zastał w tak opłakanym stanie, że do Wrocławia zabrał tylko 60 woluminów. W klasztorze poreformackim nie mógł znaleźć katalogu biblioteki, choć wiedział, że takowy istniał. Ostatecznie wybrał tylko 50 starodruków i pięć rękopisów[24]. Biblioteka cystersów rudzkich liczyła blisko 12 tys. woluminów, starannie oprawionych i pięknie zdobionych w miejscowej introligatorni[25]. Büsching wybrał z niej do wywiezienia do Wrocławia 500 starodruków i 63 rękopisy[26]. Pozostałe na miejscu książki i rękopisy sprzedano bądź przekazano innym bibliotekom i archiwom, również kościelnym. Dla przykładu, w zbiorach archiwalnych kościoła parafialnego Wniebowzięcia NMP w Raciborzu znaleźć można XVII-wieczne *Officium* klasztoru dominikanek[27], w bibliotece parafii św. Katarzyny w Rudniku natomiast – XVIII-wieczne mszały i inne księgi liturgiczne z klasztoru bożogrobców. Niektóre książki i dokumenty bezpowrotnie przepadły[28]. Według jednej z relacji w Raciborzu po 1810 r. sprzedawcy tabaki zawijali ją w cenne pergaminy klasztorne[29]. Archiwalia z kolegiaty i klasztorów trafiły do powstającego we Wrocławiu archiwum[30]. Gustav Adolf Harald Stenzel, jego długoletni dyrektor, sporządził w latach 30. XIX w. (w 1831 r. dla kolegiaty,

---

22 A. POTTHAST, *Geschichte*, s. 270–71; N. MIKA, *Dzieje ziemi raciborskiej*, Kraków 2010, s. 115.

23 A. WELTZEL, *Geschichte*, s. 532.

24 AA Wrocław, sygn. V A 28.

25 S. RYBANDT, *Oprawy nacinane introligatorni cysterskiej w Rudach*, RB, 21, 1977, s. 581–594.

26 J. STÄNDER, *Die Handschriften der Königlichen und Universitäts-Bibliothek zu Breslau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens", 33, 1899, s. 54–55; S. RYBANDT, *Los średniowiecznego księgozbioru cystersów w Rudach po kasacie opactwa w 1810 r.*, RB, 21, 1977, s. 633–644.

27 Archiwum Parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu, *Officium Ingloriosa Resurrectione Domini [...] conscriptum Pro Ducali Conventu Rattiboriensi Sancti Monialium Ordinis S. P. Dominici ad Sanctum Spiritum*, sygn. Litur. VIII.

28 P. KNÖTEL, *Die Säkularisation*, s. 453.

29 K. ZAWADZKA, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239–1810)* (AUWr, 2121, Bibliothecalia Wratislaviensia, 5), Wrocław 1999, s. 73.

30 AP Wrocław, Rep. 110 (*Klasztor Dominikanów w Raciborzu*), Rep. 111 (*Kolegiata w Raciborzu*), Rep. 112 (*Klasztor Dominikanek w Raciborzu*), Rep. 113 (*Klasztor Franciszkanów w Raciborzu*), Rep. 114 (*Klasztor Cystersów w Rudach*).

w 1837 r. dla klasztorów dominikanów i bożogrobców) odpisy niektórych dokumentów, podpisane, opatrzone datą i lakową pieczęcią, które przesłał do Raciborza. Część z nich ocalała z pożogi wojennej i znajduje się obecnie w zbiorach raciborskiego Archiwum Państwowego[31].

Podsumowując, należy stwierdzić, że na ziemi raciborskiej realizację edyktu kasacyjnego z 1810 r. przeprowadzono w trzech etapach: 26 listopada zlikwidowano opactwo cystersów w Rudach, 5 grudnia – raciborską kolegiatę, a 18 grudnia – miejskie klasztory (bożogrobców, dominikanów, dominikanek i reformatów). Sporządzona wówczas dokumentacja w większości się zachowała.

Norbert Mika

The dissolution of monasteries in the region of Racibórz in 1810

Contrary to popular opinion, the monastic congregations in the Racibórz district were not very much surprised by the Prussian dissolution and succeeded, during the months which preceded it, in coming to terms with the thought of the future suppression. The first church institution to be dissolved in the region of Racibórz was the Cistercian abbey in Rudy – its dissolution took place on 26 November 1810. Having received the edict announcing the dissolution of their monastery, the monks gathered in the dining hall, handed over the abbot's insignia, the seals, as well as the keys to the cash box, archive, library and the remaining rooms. Having signed the acceptance protocol, the members of the order had to take off their habits and leave the monastery. Of the 32 monks, only 10 remained there, and even those were forced to leave Rudy on 2 June 1813.

The closure of the collegiate church in Racibórz was carried out in stages, with the process beginning on 5 December 1810.

The dissolution of monasteries and the collegiate church in Racibórz was not completed until 18 December 1810. Four monasteries were closed down – of the Dominicans, the Dominican Sisters, the Franciscans and the Order of the Holy Sepulchre – while the Collegiate Church of the Assumption was converted into a parish church.

Owing to the fact that church institutions had already prepared themselves for the dissolution, the royal secularization commissions had difficulty finding any valuable objects or books on their premises. They must have been handed over to the monasteries outside the Prussian borders. J. G. G. Busching, who on behalf of the authorities was taking over the libraries of the dissolved monasteries, stated that at that time there were no libraries left either at the collegiate church of Raciborz or at the Dominican Sisters' monastery, while the Dominican Friars' library was in such a miserable condition that he took from it only 60 volumes. From the Franciscans' library he took a mere 50 old prints and 5 manuscripts. On the other hand, the Cistercians' library in Rudy, which had 12 thousand books, remained in a good condition and Busching selected 500 old prints and 63 manuscripts from it.

31 *AKK*, sygn. 9, 10, 11.